

NOWE METODY PRACY GEOLOGÓW

TEZY przyjęte przez IX Plenum KC PZPR za podstawę dyskusji przedjazdowej zawierają wytyczne dalszego rozwoju naszej gospodarki narodowej w okresie ostatnich dwóch lat Planu Sześcioletniego. W tezach tych wprawdzie nie wymieniono wprost zadań, jakie stoją przed państwową służbą geologiczną, ale z ich treści wynika, że niewiele jest takich, które dotyczą rozwoju przemysłu, budownictwa i rolnictwa, a które nie wymagałyby uprzedniego wkładu pracy geologa.

W ustroju socjalistycznym praca geologa i jej wyniki nabierają szczególnego znaczenia. Geologia — to zespół nauk przyrodniczych, nauk o ziemi, posługujących się w swoim rozwoju najrozmaitszymi metodami i szukających ciągle nowych dróg do coraz lepszego i pełniejszego poznania przede wszystkim budowy skorupy ziemskiej. Ustrój socjalistyczny zaś — to między innymi ustrój planowego i racjonalnego wykorzystywania i gospodarowania tymi wszystkimi środkami materialnymi, jakich przede wszystkim używa człowiekowi właśnie zbadana przez geologów skorupa ziemską.

Zadania stojące przed państwową służbą geologiczną są tak rozmaite co do zakresu i skali, jak rozmaite jest użytkowanie przez człowieka skorupy ziemskiej. Sposób użytkowania w generalnym ujęciu ma w zasadzie dwojaki charakter. Albo człowiek traktuje skorupę ziemską jako miejsce zamieszkania i zbiorowego zagospodarowywania, albo też patrzy na nią jako na nieprzebrany skarbiec, zawiera-

jący wszelkiego rodzaju materiały naturalne, które mogą być w tym lub innym stanie przydatne.

W pierwszym przypadku zadaniem geologii polskiej jest stworzenie podstaw gospodarczego planowania regionalnego oraz budownictwa lądowego i wodnego, rolnictwa, aż do gigantycznych zamierzeń przeobrażenia przyrody włącznie. Podstawę taką stanowią dobre kompleksowe mapy geologiczne oraz wyniki specjalnych badań z dziedziny hydrogeologii i geologii inżynierskiej.

W drugim przypadku zadaniem państwowej służby geologicznej jest zabezpieczenie potrzeb krajowego przemysłu przez stworzenie odpowiedniej co do rozmiarów i jakości bazy surowców mineralnych. Wykonanie tych zadań wymaga oparcia się o naukę o złożach (ich poszukiwanie, rozpoznawanie i dokumentowanie) oraz o hydrogeologię (woda jako surowiec).

Realizacja tych zadań wymaga niewątpliwie dwóch rzeczy, a mianowicie: systematycznego powiększania czynnej kadry geologów oraz — co należy podkreślić z całym naciskiem — mobilizacji tej kadry i pozostających do jej dyspozycji środków technicznych pod kątem ulepszenia stosowanych i wprowadzenia nowoczesnych metod pracy przy jednoczesnym nieustannym podnoszeniu kwalifikacji zawodowych i naukowych tej kadry. W dobie wzmożonego tempa realizacji budownictwa socjalistycznego potrzeba systematycznego uzupełniania czynnej kadry geologów nową kadrą jest zrozumia-

ła, ale bezsporna jest również słuszność twierdzenia, że największe możliwości wydobywania twórczych rezerw kryją się w pracującej już kadrze i w będących do jej dyspozycji środkach technicznych. Zaktywizowanie tych ukrytych rezerw niewątpliwie może i powinno przyczynić się do podniesienia z jednej strony wydajności pracującej zawodowo i naukowo rzeszy geologów oraz z drugiej strony do obniżenia kosztów robót technicznych i wysokości nakładów inwestycyjnych na roboty techniczne. W ten sposób mniejszym i lepiej użytym nakładem pracy oraz mniejszym kosztem można osiągnąć większy efekt ekonomiczny.

Tak więc realizacja zadań stojących przed państwową służbą geologiczną wymaga wprowadzenia właściwej dla ustroju socjalistycznego organizacji pracy, opierającej się między innymi na normalizacji jednostkowych i zespołowych czynności, oraz na postawieniu na odpowiednim poziomie instruktazu. Tego rodzaju akcja została u nas zapoczątkowana w końcu 1952 roku i jest nadal kontynuowana. Dodatnie efekty tej akcji są już widoczne i należy się spodziewać, że przyczyni się ona nie tylko do podniesienia ogólnego poziomu wydajności pracy geologów, ale wplynie również na ujednoczenie sposobu uzewnętrznienia się jej wyników, a tym samym uczyni je porównywalnymi, co dla gospodarki narodowej ma niewątpliwie duże znaczenie.

W zakresie organizacji i wprowadzania do geologii polskiej nowych metod pracy można już zanotować pewne osiągnięcia.

Po pierwsze, zrobiono wstępny krok w kierunku ujednoczenia zdjęcia geologicznego. Nad normalizacją i instruktazem do kompleksowego zdjęcia geologicznego pracuje Komisja Normalizacji Map Geologicznych powołana przez Centralny Urząd Geologii. Dotychczasowym efektem jej pracy, a zwłaszcza pracy Zakładu Zdjęć Geologicznych Instytutu Geologicznego, jest wydanie tymczasowej instrukcji podstawowego zdjęcia geologicznego, która w 1953 roku zdawała z powodzeniem próbę życia. Prace Komisji postępują nadal i należy się spodziewać, że w 1954 r. kartujący geologowie, zaopatrzeni w jednolite instrukcje, przystąpią po raz pierwszy do planowego sporządzania tak niezbędnej w ustroju socjalistycznym kompleksowej mapy geologicznej Polski. Wielką pomocą w tych pracach są opublikowane w Bibliotece Zawodowej Geologa tłumaczenia radzieckich jednolitych norm pracy na roboty poszukiwawczo-zdjęciowe oraz na roboty hydrogeologiczne i geologiczno-inżynierskie.

Po drugie, duży postęp w zakresie normalizacji prac geologicznych należy zanotować na odcinku ustalania zasobów złóż kopalin, a więc w zakresie ich poszukiwania, rozpoznawania i dokumentowania. Początek dała uchwała Rady Ministrów w sprawie ustalania i zatwierdzania stopnia poznania zasobów złóż kopalin i roz-

miaru dokonywanych inwestycji przed przystąpieniem do eksploatacji złoża. Uchwała ta stanowi podstawę opracowania instrukcji i norm dla wszelkiego rodzaju robót geologicznych zmierzających do ustalenia zasobów kopaliny w złożu. Tego rodzaju prace zostały zapoczątkowane jeszcze w końcu 1952 roku. Komisja Zasobów Kopalin przy współudziale rzeszy specjalistów opracowała jedną instrukcję ogólną w sprawie sposobu ustalania zasobów złóż kopalin stałych oraz 10 szczegółowych instrukcji w sprawie ustalania zasobów złóż węgla, rud żelaza i pirytu, rud metali nieżelaznych oraz szeregu surowców skalnych.

Instrukcje te, uzgadniane niejednokrotnie ze wszystkimi zainteresowanymi i w wyniku tej akcji poprawione i uzupełnione, zostaną po zatwierdzeniu wprowadzone w życie z początkiem 1954 r. Już jako prawnie obowiązujące wprowadzą one w dziedzinę ustalania zasobów kopalin pewien ład, co pozwoli wreszcie na zestawienie zbliżonego do rzeczywistości bilansu zasobów surowców mineralnych naszego kraju. Dalszym krokiem regulującym zagadnienie ustalania zasobów złóż kopalin stałych będzie formalnie zatwierdzone złagodzenie wymagań w stosunku do złóż małych w celu ułatwienia ich eksploatacji oraz w celu zapewnienia najbardziej ekonomicznego wykorzystania nakładów inwestycyjnych.

Drugim zagadnieniem z zakresu ustalania zasobów złóż kopalin jest sprawa metod badania i klasyfikacji surowców mineralnych według jakości i technologicznej przydatności. Naczelna zasada przy opracowywaniu tego rodzaju norm to optymalne wykorzystanie surowca mineralnego. W tym zakresie mamy już poważny dorobek na skalę państwową w postaci norm polskich wydanych przez Polski Komitet Normalizacyjny oraz licznych norm resortowych i zakładowych. Jakkolwiek dorobek ten jest poważny, nie zaspokaja on najpilniejszych potrzeb państwowej służby geologicznej, która zapoczątkowała już akcję opracowywania nowych norm, a w wypadku braku możliwości ich opracowania we własnym zakresie sięga do opracowań normalizacyjnych innych krajów, a zwłaszcza ZSRR.

Trzecim zagadnieniem z zakresu ustalania zasobów złóż kopalin jest sprawa metod prowadzenia robót wiertniczych i górniczych dla celów geologicznych, metod opróbowania złóż oraz pośpiesznych i polowych metod badań laboratoryjnych. Pod tym względem działalność krajowa znajduje się jeszcze w stadium załazkowym. W celu dostarczenia naszym fachowcom z tego zakresu odpowiedniego materiału podstawowego w niedługim czasie zaczną ukazywać się periodycznie w Bibliotece Zawodowej Geologa tłumaczenia radzieckiego wydania jednolitych norm i metod pracy.

W zakresie badań hydrogeologicznych i geologiczno-inżynierskich prace normalizacyjne

będą prowadzone na podstawie zagranicznych doświadczeń, wykorzystując zwłaszcza normy, instrukcje i wydawnictwa Ministerstwa Geologii ZSRR.

Normalizacja prac geofizycznych również postępuje naprzód. Mimo wielkich wysiłków i poświęcenia ze strony niektórych geologów polskich efekt ich dotychczasowej pracy, rozpatrywany na płaszczyźnie aktualnych potrzeb gospodarki narodowej, jest na ogół niewielki. Złożyły się na to, jak już to podkreślono, błędy organizacyjne oraz stosowanie przestarzałych metod pracy.

Od chwili powołania do życia Centralnego Urzędu Geologii sytuacja uległa radykalnej poprawie. Organizowana na podstawie radzieckich wzorów państwowa służba geologiczna obejmuje obecnie poza CUG i podległymi mu bezpośrednio jednostkami również czternaście resortowych służb geologicznych oraz terenowe służby geologiczne przy wszystkich przydiach wojewódzkich rad narodowych.

Wprowadzanie nowych metod pracy oparte jest na podstawach naukowych, na wzorach ZSRR oraz na szerokiej dyskusji zawodowej. Przykładem tego może być opracowywanie instrukcji Komisji Zasobów Kopalni, które zostały uzgodnione nie tylko międzyresortowo, ale również drogą zebrania opinii ponad 200 zawodowo czynnych geologów. Również tymczasowa instrukcja podstawowego zdjęcia geologicznego została próbnie zastosowana na obozach szkoleniowych w Chęcinach i Szczawnie, gdzie przeszła przez ręce około 400 studentów i odpowiedniego personelu dydaktycznego. Instrukcja ta była z powodzeniem stosowana w sezonie 1953 r. również w Instytucie Geologicznym a także w niektórych jednostkach resortowych służb geologicznych. W celu ułatwienia przyswajania nowych metod pracy Wydawnictwa

Geologiczne rozpoczęły akcję wydawania Biblioteki Zawodowej Geologa, której pierwsze tomy ukazały się w końcu listopada 1953 r. Wiele publikacji i dzieł fachowej literatury radzieckiej tłumaczonych na język polski przyczyni się niewątpliwie do popularyzacji nowych metod pracy. Należy oczekiwać, że w wyniku systematycznego usuwania zakorzenionych błędów organizacyjnych oraz na gruncie właściwych metod pracy rozwinie się w geologii ruch racjonalizatorski oraz współzawodnictwo pracy, co niewątpliwie przyczyni się do znacznego podniesienia efektywności pracy wielu zawodowo czynnych geologów. Tak więc polska państwowa służba geologiczna jest w trakcie wprowadzania w życie nowych, przodujących metod pracy, wzorowanych na wieloletnim doświadczeniu radzieckiej służby geologicznej i dostosowanych do warunków polskich. Ponieważ w pracy tej bierze udział ogół zawodowo czynnych geologów, którzy przez wymianę poglądów i doświadczeń wnoszą wiele cennych elementów, przeto istnieją realne podstawy do twierdzenia, że rok 1954 będzie w państwowej służbie geologicznej pierwszym rokiem pracy nowoczesnymi metodami, przynajmniej w zakresie ustalania zasobów złóż i sporządzania kompleksowych map geologicznych. W ten sposób udział państwowej służby geologicznej w realizowaniu zadań wynikających z uchwał IX Plenum KC PZPR i tez wysuniętych do dyskusji przedziałowej będzie coraz większy i to nie tylko w związku ze wzrostem ilości geologów, ale w dużej mierze na skutek ulepszenia metod pracy. W konsekwencji racjonalniejszego i oszczędniejszego gospodarowania środkami finansowymi i technicznymi, jakimi w naszym kraju rozporządza państwowa służba geologiczna, wyniki jej pracy powinny być nie tylko bardziej efektywne, ale powinny być osiągnane mniejszym kosztem.